

Ukraina: nie będzie ponownej prywatyzacji Kryworizstal

12 października zastępca prokuratora generalnego Ukrainy wycofał pozew przeciwko światowemu potentatowi stalowemu ArcelorMittal, zaskarżający porozumienie o przedłużeniu terminu wykonania zobowiązań inwestycyjnych, które były warunkiem nabycia największego kombinatu metalurgicznego na Ukrainie Kryworizstal. Sprawa sądowa, która osłabiała pozycję zachodniego inwestora i mogła prowadzić do zmiany właściciela, została zakończona, gdy o interesy ArcelorMittal upomniał się prezydent Francji podczas wizyty Wiktora Janukowycza w Paryżu.

ArcelorMittal kupił kombinat Kryworizstal w 2005 roku po unieważnieniu przez rząd Julii Tymoszenko wcześniejszej prywatyzacji tego przedsiębiorstwa na rzecz ukraińskich oligarchów Wiktora Pinczuka i Rinata Achmetowa. W umowie kupna zapisano m.in. wniesienie inwestycji w ciągu 5 lat od przejęcia kombinatu. W związku z globalnym kryzysem w 2009 roku rząd przedłużył termin dokonania inwestycji do końca 2011 roku. Po dojściu do władzy Partii Regionów, prolongata została zaskarżona przez prokuratora generalnego do sądu. Niekorzystny wyrok oznaczałby dla ArcelorMittal niemożność wykonania zobowiązań inwestycyjnych, upływających 28 października, a następnie przejęcie kombinatu przez państwo i możliwość jego ponownej prywatyzacji.

Wśród potencjalnych inwestorów media wskazywały na Achmetowa lub rosyjskich inwestorów związanych z grupą Przemysłowy Związek Donbasu. Mittal zapowiedział pozew przeciwko Ukrainie do sądu arbitrażowego Banku Światowego i nagłośnił spór w zachodnich mediach. Ostatecznie Ukraina wycofała się ze sporu po interwencji Nicolasa Sarkozy'ego w rozmowie z prezydentem Janukowyczem. Sposób zakończenia konfliktu wskazuje na to, że ukraińskie władze liczą się z opinią Zachodu, nawet jeśli koliduje to z interesami powiązanego z elitą rządzącą biznesu. <AnG>